

UZASADNIENIE

Powód Bank (...) spółka akcyjna w G. wniósł o zasądzenie solidarnie od pozwanych A. K. i B. K. kwoty 114 220,30 złotych z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności wysokości kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego w stosunku rocznym od kwoty 114 205,85 zł (sto czternaście tysięcy dwieście pięć złotych osiemdziesiąt pięć groszy) od dnia 23 marca 2015 roku oraz o zasądzenie od pozwanych kosztów procesu.

W uzasadnieniu podał, że pozwani posiadają wobec Banku (...) spółki akcyjnej wymagalne zadłużenie z tytułu Porozumienia w sprawie restrukturyzacji zadłużenia z dnia 5 października 2011 roku wynikającego limitu debetowego udzielonego na podstawie Aneksu nr (...) z dnia 18 czerwca 2010 roku do (...) (...) Strat/M. z dnia 17 października 2005 roku. Wskazał, że kredyt nie był spłacany wskutek czego skierowano pisemne wezwanie do zapłaty do pozwanych. Pozwani nie uregulowali zadłużenia i w konsekwencji bank wypowiedział pozwanym umowę i postawił cały kredyt w stan wymagalności.

W dniu 26 marca 2015 roku Sąd Rejonowy Lublin – Zachód w Lublinie wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym zgodnie z żądaniem pozwu.

W sprzeciwie pozwani wnieśli o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na ich rzecz kosztów procesu.

W uzasadnieniu wskazali, że nie kwestionują zawartego Porozumienia z dnia 5 października 2011 roku i łączącej strony umowy. Podnieśli, iż wpłaty w ramach zawartego porozumienia następowały nieregularnie do dnia 20 lutego 2013 roku. Odmiennie niż powód, pozwani zakwalifikowali łączącą strony umowę wskazując, iż jest to umowa rachunku bankowego, a nie umowa kredytu. W konsekwencji wywiedli, iż roszczenie objęte przedmiotowym pozwem jest przedawnione w świetle art. 731 k.c. W toku procesu wskazywali także, że zawarta umowa jest zaliczana do umów o elektroniczne instrumenty płatnicze w rozumieniu ustawy o usługach płatniczych w rozumieniu poprzednio obowiązujących przepisów ustawy z dnia 12 września 2002 roku.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 17 października 2005 r. pozwani zawarli z powodowym bankiem umowę kompleksową pod nazwą Pakiet Harmonium. Mocą tej umowy Bank zobowiązał się do świadczenia na rzecz pozwanych określonych usług bankowych. Do umowy był zawarty załącznik, który dotyczył limitu kredytowego oraz karty debetowej. Pozwani złożyli też oświadczenie o poddaniu się egzekucji. Na podstawie tego załącznika bank postawił do dyspozycji pozwanych określone środki pieniężne i wydał pozwanym kartę płatniczą. Był to tego rodzaju wariant karty umożliwiający pozwanym zaciąganie zobowiązań, które to zobowiązania obciążały rachunek pozwanych w sposób szczegółowo opisany w załączniku. Strony ustaliły też jakie odsetki są należne bankowi z tytułu przyznanego limitu kredytowego i na jaki czas udzielono limitu kredytowego. Rachunek oszczędnościowo – rozliczeniowy pozwanych został również otwarty. W toku realizacji tej umowy strony zawarły w dniu 18 czerwca 2010 roku aneks do umowy zwiększając limit przyznanego kredytu. Następny aneks został zawarty w dniu 27 lipca 2010 roku.

(dowód: umowa z dnia 17 października 2005 roku – k. 58 – 59, załącznik do umowy – k. 60, regulamin k. 61 – 63, potwierdzenie otwarcia rachunku – k. 64, załącznik dotyczący karty debetowej - k. 65 – 66, wzory podpisów - k. 67, załącznik do umowy dotyczący rachunku – k. 68, potwierdzenie otwarcia - k. 69, oświadczenie – k. 70, regulamin limitu debetowego – k. 71 – 76, oświadczenia - k. 77, 78, 79, aneks z dnia 18 czerwca 2010 roku – k. 80 – 82, oświadczenia 83 – 86, regulamin - k. 87 – 88, wyciąg z taryfy opłat i prowizji - k. 89 – 90, aneks z dnia 27 lipca 2010 roku – k. 91);

Po zawarciu aneksów w czerwcu i lipcu 2010 roku strony nadal realizowały umowę. Pozwani korzystali z zaoferowanych usług bankowych, dokonywali transakcji zarówno gotówkowych jak i bezgotówkowych. Dokonywali

spląty zadłużenia dokonując wpłat. Bank transakcje odnotowywał w rozliczeniu, które było też dostępne dla pozwanych. Pozwani nigdy nie kwestionowali tego rozliczenia. Następnie pozwani zaprzestali realizować wpłaty zgodnie z warunkami umowy i zaprzestali spłacać swoje zadłużenie. Okoliczność ta spowodowała zawarcie porozumienia pomiędzy stronami w celu restrukturyzacji zadłużenia, co miało miejsce w dniu 5 października 2011 roku. W porozumieniu pozwani oświadczyli, iż uznają swój dług wobec banku z tytułu Aneksu z dnia 18 czerwca 2010 roku do (...) z dnia 17 października 2005 roku w kwocie 100 671, 06 złotych. Strony postanowiły dokonać restrukturyzacji zadłużenia w ten sposób, że powstałe niesporne zadłużenie rozłożyły na 60 miesięcznych rat. Strony określiły także bieżące oprocentowanie kapitału objętego Porozumieniem i sposób naliczania odsetek. Strony Porozumienia określiły także wypadki, w których bank może wypowiedzieć Porozumienie ze skutkiem natychmiastowym i dochodzić swoich wierzytelności w pełnej wysokości wynikających z postanowień (...).

(dowód: porozumienie z dnia 5 października 2011 roku – k 92 – 94, harmonogram spłat - k. 95 – 97, oświadczenie k. 98 – 101, przesłuchanie w charakterze strony pozwanego A. K. – k. 768);

Pozwani nie zrealizowali zawartego Porozumienia i w lipcu 2012 roku zaprzestali regularnych spłat. Bank wezwał pozwanych do zapłaty zadłużenia pod rygorem wypowiedzenia umowy łączącej strony jak też porozumienia i w konsekwencji postawienia w stan wymagalności całego zadłużenia. Pozwani nie zastosowali się do wezwania do zapłaty. Bank pismem z dnia 17 października 2012 roku wypowiedział pozwanym zarówno umowę jak i porozumienie wyznaczając miesięczny termin na spłatę całego zadłużenia.

(dowód: wezwanie do zapłaty - k. 102 – 104, wypowiedzenie - k. 105 i 106, wyliczenie odsetek karnych – k. 129, rozliczenie umowy – k. 130 - 286, wyciąg z rachunku bankowego - k. 287 - 648, przesłuchanie pozwanego A. K. – k. 768);

Pozwani nie spłacili postawionego w stan gotowości zadłużenia ostatnia wpłata w kwocie 10 000 złotych miała miejsce w dniu 20 lutego 2013 roku.

(okoliczność niesporna).

Stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dowody z dokumentów zgromadzone i ujawnione w sprawie oraz w oparciu o dowód z przesłuchania pozwanego w charakterze strony. Zgromadzone w toku postępowania dowody z dokumentów ocenić należy jako rzetelnie i wiarygodnie przedstawiające okoliczności sprawy. Dowody obrazowały stosunki obligacyjne łączące strony jak również ich wykonanie. Wyciągi z ksiąg bankowych jak i rozliczenie umowy obrazują zarówno dokonywane wpłaty jak i naliczane odsetki, terminowość wpłat oraz umożliwiają ocenę wykonania umowy przez obie strony. Należy zwrócić uwagę na fakt, że strony nie kwestionowały żadnego z dowodów w postaci dokumentów pod względem ich prawdziwości. W tej sytuacji również Sąd uznał, że przedstawione dowody z dokumentów stanowią podstawę do czynienia w oparciu o nie ustaleń faktycznych w istotnych dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy kwestiach. Sąd oparł się również na przesłuchaniu pozwanego w charakterze strony, który potwierdził fakt zawarcia umowy kredytowej powiązanej z rachunkiem pozwanych. Pozwany przyznał też, że nie spłacili zadłużenia związanego z zaciągniętym limitem kredytowym albowiem to zobowiązanie „przerosło” pozwanych. Zeznania pozwanego korelowały z dowodami z dokumentów zgromadzonymi w sprawie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo okazało się uzasadnione.

Poza sporem pozostawał fakt, iż strony łączyła Umowa Kompleksowa Pakietu Harmonium z dnia 17 października 2005 roku, która została zmieniona aneksami z dnia 18 czerwca 2010 roku i 27 lipca 2010 roku, które zwiększały limit kredytowy.

Spór w niniejszej sprawie ogniskował wokół tego jak należy kwalifikować łączącą strony umowę, z której wywodzone jest roszczenie objęte pozwem. Powódka twierdziła bowiem, że strony łączyła umowa kredytu, natomiast pozwani

dowodzili, iż zawarta umowa jest zaliczana do umów o elektroniczne instrumenty płatnicze w rozumieniu ustawy o usługach płatniczych według poprzednio obowiązujących przepisów ustawy z dnia 12 września 2002 roku o elektronicznych instrumentach płatniczych. W konsekwencji każda ze stron wywodziła inny termin przedawnienia. Pozwani bowiem bronili się zarzutem przedawnienia wskazując, iż roszczenia z tytułu umowy o elektroniczny instrument płatniczy przedawniają się z upływem lat dwóch - zgodnie z art. 6 uprzednio obowiązującej ustawy z dnia 12 września 2002 roku o elektronicznych instrumentach płatniczych. Powód stał na stanowisku, że roszczenie objęte pozwem przedawnia się z upływem lat trzech.

Zadaniem sądu orzekającego w sprawie było zatem ustalenie jaki charakter miał węzeł obligacyjny łączący strony, a następnie dokonanie oceny, czy podniesiony zarzut przedawnienia jest zasadny czy też nie.

W ocenie Sądu Okręgowego zawarta pomiędzy stronami umowa stanowi umowę kredytu jedynie funkcjonalnie powiązaną z rachunkiem oszczędnościowo - rozliczeniowym pozwanych. Wskazać należy, iż umową kredytową jest każda umowa zawarta z bankiem, jeżeli na jej podstawie zostaną udostępnione do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie środki pieniężne, a kredytobiorca uprawniony będzie do korzystania z tych pieniędzy na warunkach określonych w umowie oraz zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Oddanie do dyspozycji środków pieniężnych w związku z umową kredytu może nastąpić w różnych formach ale forma w jakiej następuje udostępnienie środków pieniężnych nie decyduje o tym, czy mamy do czynienia z kredytem czy nie. Istotne jest to, komu finansowanie zostało udzielone i w jakiej kwocie. Kredyt w rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowym (...) związany jest z prowadzeniem tego rachunku przez bank. Jego istota polega na tym, że na podstawie umowy zawartej bank przyznaje klientowi określony limit kredytowy. Jego wykorzystanie powoduje powstanie ujemnego salda na rachunku maksymalnie do wysokości tego limitu. Limit ten nazywany bywa także limitem debetowym (jak to miało miejsce w przedmiotowej sprawie). Ma on z reguły charakter odnawialny, czyli spłata powstałego zadłużenia powoduje, że powraca on do swojej początkowej wysokości. Limit kredytowy spłacany jest z wpływów pieniężnych na rachunek. Wykorzystany limit podlega oprocentowaniu, z reguły w oparciu o zmienną stopę procentową powiększoną o marżę banku. Okres na spłatę zadłużenia wynikającego z wykorzystanego limitu może być różny, w zależności od warunków danej umowy np. 1 miesiąc, 3 miesiące, 12 miesięcy. W praktyce kredyt w (...) jest wygodnym sposobem kredytowania, ponieważ w ramach limitu, klient może wykonywać transakcje gotówkowe, czyli wypłacać pieniądze z banku, jak również zlecać rozliczenia bezgotówkowe np. w formie polecenia przelewu. Natomiast sam rachunek typu (...) jako rachunek bankowy służący do wykonywania transakcji płatniczych pełni także funkcję rachunku płatniczego w rozumieniu ustawy o usługach płatniczych.

Przenosząc powyższe na grunt przedmiotowego sporu nie budzi wątpliwości Sąd orzekający, iż strony łączyła umowa limitu kredytowego (limitu debetowego) zawarta jedynie w ramach prowadzonego przez bank dla pozwanych rachunku oszczędnościowo - rozliczeniowego. W ramach zawartej (...) z dnia 17 października 2005 roku bank zaoferował pozwanym świadczenie na rzecz pozwanych określonych usług bankowych. Jedną z tych właśnie usług była umowa polegająca na przyznaniu pozwanym (kredytobiorcom) kredytu debetowego (zwanego także limitem debetowym) do kwoty 100 000 złotych. W umowie i aneksach zwiększającym kredyt wyraźnie ustalono oprocentowanie kredytu debetowego, termin jego udzielenia, koszty prowizji oraz zasady spłaty. Wszystkie te elementy wyczerpują definicję umowy kredytu. Nie budzi wątpliwości, iż strony zawarły też w ramach kompleksowej umowy, umowę o prowadzenie rachunku oszczędnościowo- rozliczeniowego. Zgodnie z art. 725 k.c. przez umowę rachunku bankowego bank zobowiązuje się względem posiadacza rachunku, na czas oznaczony lub nieoznaczony, do przechowywania jego środków pieniężnych oraz, jeżeli umowa tak stanowi, do przeprowadzania na jego zlecenie rozliczeń pieniężnych. Oznacza to, że posiadacz rachunku bankowego z samego faktu jego posiadania nie ma prawa do zaciągania zobowiązań pieniężnych na ciężar tego rachunku. Dopiero wówczas może posiadacz rachunku podejmować takie czynności gdy bank zobowiąże się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiąże się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu (art. 69 ustawy Prawo bankowe). Mając na uwadze powyższe

nie budzi wątpliwości, że pozwani w ramach tylko i wyłącznie posiadanego rachunku nie mogli dokonywać obciążeń na ciężar tego rachunku. Dopiero po zawarciu umowy o kredyt debetowy nabyli takie uprawnienie. Roszczenia strony powodowej sformułowane w przedmiotowym pozwie wynikają właśnie z zawartej przez strony umowy limitu (kredytu) debetowego, a nie z umowy o prowadzenie rachunku oszczędnościowo – rozliczeniowego. Jak już wyżej podniesiono mocą tej umowy to bank oddał pozwanym do dyspozycji kwotę kredytu odnawialnego - 100 000 złotych, a pozwani zobowiązali się środki te zwrócić powiększone o określone w umowie oprocentowanie. Zatem nie mają racji pozwani, twierdząc, że strony nie zawarły umowy kredytu. Skoro zdaniem pozwanych strony nie zawarły umowy o limit debetowy, to powstaje zatem pytanie na jakiej podstawie pozwani korzystali ze środków przedstawionych przez bank do ich dyspozycji. Ponownie wskazać należy, iż z całą pewnością nie wynikało to z umowy rachunku bankowego gdzie to jego posiadacz (pозwani) oddaje bankowi do przechowywania własne środki pieniężne z prawem banku do obrotu wolnymi środkami i obowiązkiem zwrotu na każde żądanie posiadacza rachunku. W regulaminie dotyczącym limitu debetowego (kredytowego) będącego częścią umowy jest wyraźne wskazanie czym jest limit debetowy tzn., że jest to forma kredytu, która jest udzielana przez bank, a jej przedmiotem jest umożliwienie dokonywania transakcji na ciężar przyznanego limitu kredytowego. W regulaminie wyraźnie wskazano, że wysokość limitu, jest przyznawana indywidualnie, że zależy od oceny zdolności kredytowej klienta banku jak również wskazano, że przyznanie limitu kredytowego następuje po podpisaniu stosownego aneksu, w którym wskazany jest termin spłaty kredytu powiększony o stosowne ustalone w umowie oprocentowanie limitu kredytowego. Nie ulega wątpliwości, iż pozwani taki aneks zawarli w dniu 18 czerwca 2100 roku. Nie można też pominąć przy ocenie charakteru prawnego łączącej strony umowy, z której wywodzone jest roszczenie objęte pozwem faktu, iż pozwany przesłuchany w charakterze strony wyraźnie zeznał, iż łącząca strony umowa była umową kredytową powiązaną z rachunkiem bankowym.

Mając na uwadze powyższe niewątpliwie mamy do czynienia z zobowiązaniem o charakterze kredytowym jedynie funkcjonalnie powiązaniem z umową rachunku oszczędnościowo – rozliczeniowego.

Dodatkowo dodać należy, iż charakteru prawnego łączącej strony umowy nie zmienia fakt, iż bank przyznał pozwanym kartę płatniczą. Wydanie karty nie powoduje, że została zawarta umowa o elektroniczny instrument płatniczy w rozumieniu ustawy o usługach płatniczych w rozumieniu poprzednio obowiązujących przepisów ustawy z dnia 12 września 2002 roku o elektronicznych instrumentach płatniczych. Wskazać bowiem należy, iż sama karta płatnicza stanowiła tylko instrument pozwalający na zaciąganie zobowiązania i wykonywanie transakcji gotówkowych i bezgotówkowych. Klient realizując takie transakcje zadłuża się w ciężar limitu, wykorzystując w ten sposób kredyt przyznany przez bank. Limit ten ma charakter odnawialny.

Reasumując zdaniem Sądu Okręgowego nie budzi wątpliwości, iż strony łączyła umowa stanowiąca zobowiązanie kredytowe, a żądanie pozwu obejmuje niespłacone zobowiązanie wynikające z tejże właśnie umowy kredytowej. Zatem wskazać należy, iż żądanie objęte pozwem zostało oparte o dyspozycję art. 69 ustawy Prawo bankowe.

Po stypizowaniu łączącego strony węzła obligacyjnego zadaniem sądu orzekającego była ocena zasadności zgłoszonego przez pozwanych zarzutu potrącenia.

Oceniając podniesiony przez stronę pozwaną zarzut potrącenia wskazać należy, iż okazał się on nieuzasadniony. Sąd nie podzielił poglądu pozwanych, którzy wskazywali, iż roszczenie objęte pozwem wynika z umowy o elektroniczny instrument płatniczy w rozumieniu ustawy o usługach płatniczych w rozumieniu poprzednio obowiązujących przepisów ustawy z dnia 12 września 2002 roku i jako takie przedawnia się z upływem lat dwóch, co z kolei oznacza, że w chwili składania pozwu żądnie było przedawnione.

W ocenie Sądu Okręgowego jak już wyżej podniesiono, zawarta przez strony umowa o limit kredytowy jest umową kredytową powiązaną jedynie funkcjonalnie z rachunkiem oszczędnościowo – rozliczeniowym, a zatem termin przedawnienia roszczeń dochodzonych niniejszym pozwem wynosi 3 lata, zgodnie z dyspozycją art. 118 k.c. Powyższe znajduje też potwierdzenie w orzecznictwie Sądu Najwyższego, który wskazał, iż roszczenia banku wynikające z umowy kredytu odnawialnego udzielonego na rachunku oszczędnościowo – rozliczeniowym przedawniają się z upływem lat trzech - art. 188 k.c. (vide Wyrok SN z dnia 2 października 2008 roku, II CSK 212/2008, OSNC 2009/C poz. 60). Jak

wynika z akt sprawy wobec faktu, iż pozwani nie spłacali regularnie zadłużenia wynikającego z limitu kredytowego, doszło do zawarcia w dniu 5 października 2011 roku porozumienia. W porozumieniu pozwani oświadczyli, iż uznają swój dług wobec banku z tytułu Aneksu z dnia 18 czerwca 2010 roku do (...) z dnia 17 października 2005 roku w kwocie 100 671, 06 złotych. Strony postanowiły dokonać restrukturyzacji zadłużenia w ten sposób, że powstałe zadłużenie rozłożyły na 60 miesięcznych rat. Jak wynika z zestawienia wpłat pozwanych załączonych do akt sprawy pozwani wpłat regularnych dokonywali do lipca 2012 roku. Następnie pozwani zaprzestali wywiązywać się z zawartego porozumienia co spowodowało początkowo wezwanie do zapłaty (k. 102-104) na następnie wypowiedzenie przez bank w dniu 17 października 2012 roku zarówno porozumienia jak i umowy. W wypowiedzeniu wskazano termin wypowiedzenia określony jako jeden miesiąc. W tym terminie jednego miesiąca pozwani byli zobowiązani do spłaty całego zadłużenia zgodnie z zapisami Porozumienia oraz Regulaminu. Zdaniem Sądu termin ten ma istotne znaczenie dla ustalenia okresu przedawnienia. Bowiem po upływie jednego miesiąca od dnia wypowiedzenia rozpoczął bieg terminu przedawnienia całego zadłużenia podstawionego w stan wymagalności. Pozwany przesłuchany w charakterze strony potwierdził fakt wypowiedzenia umowy jak i porozumienia przez bank wobec nie wykonywania postanowień porozumienia. Wobec faktu, iż w aktach sprawy brak jest dokumentu potwierdzającego datę otrzymania przez pozwanych wypowiedzenia, Sąd doliczył do daty wypowiedzenia (17.10.2012 r.) zwyczajowo przyjęty okres siedmiu dni na doręczenie korespondencji, której fakt otrzymania potwierdzili pozwani. Zatem w ocenie Sądu Okręgowego trzyletni termin przedawnienia rozpoczął bieg w dniu 25 października 2012 roku (17. 10. 2012 r. plus 7 dni na doręczenie). Zatem roszczenie powoda przedawniłoby się w dniu 15 października 2015 roku. Pozew został złożony w dniu 23 marca 2015 roku, a zatem do przedawnienia nie doszło w chwili składania pozwu.

W świetle powyższego nie budziło wątpliwości Sądu, iż roszczenie objęte pozwem okazało się uzasadnione. W tym miejscu wskazać należy, iż pozwani nie kwestionowali wysokości swojego zadłużenia oraz naliczonych odsetek umownych. Wynika to zarówno z zawartego porozumienia, w którym doszło do uznania długu jak również ze szczegółowego zestawienia wpłat pozwanych załączonego do akt sprawy oraz rozliczenia umowy, co z kolei potwierdza wydruk z ksiąg bankowych powoda numer (...), a od dnia 05-10-2011r. numer (...). Jak wynika z tych niekwestionowanych dokumentów niespłacona należność główna wynosiła 86 332,47 złotych, odsetki za zwłokę naliczone za okres od dnia 20 lutego 2013r . (data ostatniej wpłaty) do dnia wystawienia wyciągu bankowego wynoszące 27.873,38 złotych oraz opłaty wynikające z umowy w kwocie 14,45 złotych. Nie budziła także wątpliwości w ocenie Sądu wysokość odsetek umownych na poziomie czterokrotności wysokości kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego w stosunku rocznym wynikająca z umowy.

Na marginesie już tylko dodać należy, iż po dokonaniu kontroli akt w sprawie toczącej się przed Sądem Rejonowym Szczecin – Centrum w Szczecinie pod sygnaturą akt X GC 229/15, Sąd Okręgowy nie dopatrywał się zawisłości sporu. Jak wynika z akt X GC 229/15 żądanie dotyczy innego produktu i innego zobowiązania zaciągniętego w ramach tej samej (...) (...) Strat/M. z dnia 17 października 2005 roku.

Mając na uwadze powyższe Sąd zasądził solidarnie od pozwanych A. K. i B. K. na rzecz powoda Banku (...) spółki akcyjnej w G. kwotę 114 220,30 z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności wysokości kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego w stosunku rocznym od kwoty 114 205,85 zł od dnia 23 marca 2015 roku (od dnia wytoczenia powództwa).

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108 k.p.c. Zgodnie z art. 108 § 1 k.p.c. Sąd rozstrzyga o kosztach w każdym orzeczeniu kończącym sprawę w instancji. Zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu wyrażoną w art. 98 § 1 k.p.c. strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Łączna kwota kosztów procesu poniesionych przez stronę powodową to kwota 5045 złotych stanowiąca opłatę od pozwu oraz wynagrodzenie pełnomocnika i opłata skarbową od pełnomocnictwa. Pozwani przegrali niniejszy proces w całości, a to oznacza, że są zobligowani zwrócić powodowi koszty procesu przez niego poniesione w całości.

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)